Przenajświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (B)

Tekst Ewangelii (*Mk* 14,12-16.22-26): W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?» I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka was człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujecie dla nas». Uczniowie wybrali się i przyszli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym».

Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

«To jest Cia?o moje. To jest moja Krew»

Mons. José Ángel SAIZ Meneses, Arcybiskup Sewilli
(Sevilla, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy uroczyście eucharystyczną obecność Chrystusa między nami, oto “dar w najwyższym tego słowa znaczeniu”: «Oto ciało moje (...). Oto krew moja» (Mk 14,22.24). Wzbudźmy w naszych duszach “eucharystyczne zadziwienie” (Święty Jan Paweł II).

Naród żydowski w czasie wieczerzy paschalnej wspominał historię zbawienia i cuda, które Bóg uczynił dla swojego ludu, a w szczególności ocalenie z niewoli egipskiej. Rodziny czciły to wspomnienie spożywaniem baranka paschalnego. Jezus Chrystus staje się takim nowym i ostatecznym barankiem paschalnym, ofiarowanym na krzyżu i spożywanym w Eucharystycznym Chlebie.

Eucharystia jest ofiarą: jest poświęceniem ciała Chrystusa i przelaniem Jego krwi za nas wszystkich. Zostało to zapowiedziane podczas Ostatniej Wieczerzy. I przez całą historię uobecnia się to w każdej

Eucharystii. W niej mamy pokarm: jest to nowy pokarm życia i mocy chrześcijanina, który podąża do Ojca.

Eucharystia to także obecność Chrystusa wśród nas. Zmartywchwstały Chrystus w tajemniczy sposób w swej chwale przebywa pośród nas, ale rzeczywisty jest w Eucharystii. Ta obecność powoduje w nas postawę adoracji i osobistego zjednoczenia z Nim. Eucharystyczna obecność gwarantuje, że On jest wśród nas i nas zbawia.

Eucharystia to misterium życia. To centrum i klucz do życia Kościoła. To źródło i korzeń chrześcijańskiego istnienia. Bez eucharystycznego życia chrześciajńska wiara pozostałaby jedynie filozofią.

W ustanowieniu Eucharystii Jezus pozostawia nam polecenie miłości i miłosierdzia. Nie chodzi tu o ostanią wolę przyjaciela, który udaje się w daleką podróż lub ojca, który jest bliski śmierci. Jest to potwierdzenie dzieła, które On zapoczątkowuje w nas. W Chrzcie rozpoczyna się nasze nowe życie, a Eucharystia je ożywia. Poczucie sensu tego życia prowadzi nas do miłości bliźniego i to daje wzrost aż do oddania życia: po tym można poznać, że jesteśmy chrześcijanami.

Chrystus kocha nas, ponieważ ma życie od Ojca. I my także będziemy kochać dzięki otrzymanemu od Ojca życiu w pokarmie eucharystycznym.